

Sygn. akt II Ca 308/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2013 roku w S.

sprawy z wniosku **J. S.**

z udziałem **A. S.**

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 18 grudnia 2012 roku, sygn. akt II Ns 1775/11

1. **oddala apelację;**

2. **ustala, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

**Sygn. akt II Ca 308/13**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. w Szczecinie sprawy z wniosku J. S. z udziałem A. S. o podział majątku wspólnego ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy J. S. i uczestniczki A. S. wchodzi następujące składniki: a) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. o wartości (...) (dwustu czterestu tysięcy) złotych, b) nakłady z majątku wspólnego w postaci zabudowań i nasadzeń poczynione na prawo użytkowania działki rekreacyjnej położonej w S. przy ul. (...) (POD G.) o wartości 7500 (siedmiu tysięcy pięciuset) złotych c) samochód osobowy marki M. (...) rok produkcji 1996 o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 4000 (czterech tysięcy) złotych d) ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania obejmujące: telewizor plazmowy P., zestaw kina domowego S., wypoczynek, szafę, komody, stół, krzesła, lodówkę, mikrofalówkę i pralkę o wartości (...) (piętnastu tysięcy) złotych (**pkt D**); podzielił majątek

wspólny wnioskodawcy J. S. i uczestniczki A. S. w ten sposób, że składniki majątkowe opisane w punkcie I podpunkt a), b) i d) postanowienia przyznaje na wyłączną własność uczestniczce A. S., zaś składnik majątkowy opisany w punkcie I podpunkt c) postanowienia przyznaje na wyłączną własność wnioskodawcy J. S. (**pkt II**); ustalił, że uczestniczka A. S. (1) poniosła wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 10574,78 zł (**pkt III**); tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym i rozliczenia wydatków zasądził od uczestniczki A. S. na rzecz wnioskodawcy J. S. kwotę 110676 złotych płatną w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia b (**pkt IV**); oddalił wnioski w pozostałym zakresie (**pkt V**); nakazał pobrać od wnioskodawcy J. S. i uczestniczki A. S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty po 559,70 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (**pkt VI**); ustalił, iż koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie (**pkt VII**).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca J. S. i uczestniczka postępowania A. S. (1) zawarli związek małżeński w dniu 25 kwietnia 1997r. W trakcie małżeństwa pomiędzy małżonkami obowiązywał ustrój wspólności majątkowej. Wyrokiem z dnia 21 października 2010r. Sąd Okręgowy w Szczecinie rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód bez orzekania o winie stron. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 12 listopada 2010r.

Po ślubie uczestnicy postępowania mieszkali z rodzicami A. S. przez okres około dwóch lat. Następnie małżonkowie zawarli umowę z M. P. i jego żoną, na podstawie której nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego – w zasobach SM (...) - położonego w P. przy ul. (...). Mieszkanie zostało kupione za około 70 000 zł. Cena została pokryta w ratach, środki na jej zapłatę pochodziły od małżonków S. oraz od rodziców A. S..

Mieszkanie następnie było remontowane przez J. S. i jego teścia Z. P..

W trakcie trwania małżeństwa A. S. (1) i jej mąż J. S. nabyli wyposażenie mieszkania w postaci telewizora plazmowego P., zestawu kina domowego S., wypoczynku, szafy, komody, stołu z krzesłami, lodówki, mikrofalówki i pralki. Wartość tych ruchomości to 15 000 zł. Około 1999 roku małżonkowie S. nabyli także prawo użytkowania działki nr (...) na terenie ROD G. w S. przy ul. (...). Na działce tej zostały poczynione nakłady w postaci lekkiej zabudowany oraz różnorodnych nasadzeń. Wartość tych nakładów to 7 500 zł.

W dniu 23 lipca 2007r. Z. P. zawarł z A. S. umowę darowizny, której przedmiotem był udział do 1/2 w prawie własności samochodu osobowego M. (...). Umowa ta, tego samego dnia została zarejestrowana w I Urzędzie Skarbowym w S..

W dniu 28 maja 2010r. J. S. nabył samochód osobowy marki M. (...) wyprodukowany w 1996 roku o wartości 4 000 zł. Jest on wykorzystywany przez wnioskodawcę.

Wartość własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu należącego do uczestników postępowania to kwota 214000 zł.

J. S. wyprowadził się ze wspólnego mieszkania wiosną 2010 roku. Od tego czasu A. S. (1) ponosiła koszty utrzymania mieszkania w całości. Za okres od ustania wspólności majątkowej uiściła łącznie kwotę 10547,78 zł.

J. S. ma 41 lat, z zawodu jest elektromonterem górnictwa podziemnego. Ma na utrzymaniu syna, na rzecz którego płaci miesięcznie 600 zł tytułem alimentów.

A. S. (1) ma 35 lat, jest z zawodu ekspedientem pocztowym. Kobieta mieszka z 13 – letnim synem. Ponosi ona sama koszty utrzymania mieszkania, które kształtują się na poziomie 400 zł miesięcznie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy żądanie wnioskodawcy J. S. dotyczące podziału majątku wspólnego byłych małżonków uznał za zasadne.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było, iż w skład majątku wspólnego A. i J. S. wchodziło własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...). Poza sporem

pozostawała również kwestia, że w skład majątku wspólnego A. S. i J. S. weszły ruchomości stanowiące wyposażenie zajmowanego przez nich mieszkania, a także samochód M. i nakłady na prawo użytkowania działki ogrodniczej.

Sąd Rejonowy wskazał, iż biegła B. K. stosownie do poczynionych ustaleń przyjęła, że wartość nieruchomości według stanu na datę ustania wspólności majątkowej to jest na dzień 12 listopada 2010r. i według cen obecnych wynosi 214 000 złotych. Sąd I instancji uznał opinię za sporządzoną zgodnie z przepisami prawa, a jej wnioski oparte na dokładnej analizie stanu faktycznego, jak również sytuacji na rynku nieruchomości. Dalej Sąd Rejonowy podkreślił, iż wartości pozostałych, zaliczonych do majątku wspólnego składników, ustalone zostały na podstawie zgodnych stanowisk byłych małżonków, które zdaniem sądu nie budziły zastrzeżeń i mogły zostać przyjęte za podstawę rozliczeń między uczestnikami postępowania. Składniki majątku, co do których ustalone zostało, że wchodzi w skład majątku wspólnego podzielone zostały prawidłowo przez Sąd Rejonowy zgodnie ze stanem posiadania, taki bowiem podział odpowiada interesom obu stron i uwzględnia również dotychczasowy sposób korzystania, a nade wszystko był wnioskowany przez samych zainteresowanych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż uczestniczka zgłosiła również do rozliczenia w niniejszym postępowaniu wydatki poniesione przez nią z majątku osobistego na majątek wspólny, w postaci opłat za korzystanie ze wspólnego mieszkania, w okresie od ustania wspólności majątkowej, zaś wnioskodawca nie oponował wnioskowi A. S. o rozliczenie wydatków na utrzymanie mieszkania, jak też żadne z uczestników postępowania nie kwestionowało wartości opłat uiszczonych przez uczestniczkę od listopada 2010r. do wydania orzeczenia, w łącznej kwocie 10574,78 zł.

Sąd Rejonowy ustalił zatem, iż łączna wartość majątku zgromadzonego przez uczestników postępowania została ustalona na kwotę 240500 zł. Każdemu z małżonków winien zatem przypadać - przy przyjęciu równych udziałów - udział w majątku wspólnym w kwocie 120250 zł. ( (...) :2) W wyniku dokonanego podziału majątku uczestniczce przypadły składniki o wartości 236500 zł, zaś wnioskodawcy samochód o wartości 4000 zł, w związku z czym - dalej wywodził Sąd Rejonowy - otrzymała ona o 116250 zł za dużo, która to wartość stanowi z kolei należną wnioskodawcy spłatę. Sąd I instancji podkreślił, iż po uwzględnieniu nakładów A. S. , od należnej jej byłemu mężowi kwoty należy odjąć kwotę 5287,39 zł, o którą więcej wydała (niż przypada na jej udział) A. S. na spłatę kredytu obciążającego nieruchomość. Tym samym kwota należnej spłaty wyniosła 110676 zł.(sąd pomylił się na niekorzyść wnioskodawcy o około 300zł)

Sąd Rejonowy wskazał, iż zasądził na rzecz wnioskodawcy należną spłatę, płatną w terminie do jednego roku od uprawomocnienia się orzeczenia. Jest to okres, w którym uczestniczka będzie mogła poczynić kroki dla uzyskania stosownych środków poprzez zaciągnięcie kredytu bądź w inny sposób. Co więcej o oznaczenie takiego okresu spłaty wносиła sama A. S. (1)

Oдноśnie samochodu osobowego M. (...) to Sąd Rejonowy podzielił stanowisko uczestniczki, iż wchodził on do jej majątku osobistego.

Sąd I instancji nie podzielił natomiast stanowiska A. S., zgodnie z którym utrzymywała ona, że poniosła nakład w wysokości 80% wartości nabytego w trakcie trwania małżeństwa uczestników mieszkania, a to z wykorzystaniem środków pochodzących z darowizny od jej rodziców, a co za tym idzie o rozliczenie tego nakładu w toku niniejszego postępowania.

Sąd Rejonowy wskazał, iż mając na względzie zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz zasady doświadczenia życiowego i logiki, uznać należało, że brak jest podstaw do przyjęcia, że wyłącznie na rzecz uczestniczki została przez jej rodziców dokonana darowizna, w okolicznościach przez nią wskazywanych. Sąd Rejonowy dał wiarę twierdzeniom A. S., że pieniądze jej rodziców zostały wykorzystane, obok oszczędności małżonków, do nabycia wchodzącego w skład majątku wspólnego mieszkania, jednakże wersja, zgodnie z którą zostały one (pieniądze) darowane wyłącznie córce przez małżonków P. powstała, zdaniem Sądu I instancji, wyłącznie na użytek niniejszego postępowania. Sąd Rejonowy podkreślił, że osoby deklarujące związki z rodziną uczestniczki (kuzynka I. K., przyjaciółka B. H.) wskazywały, że rodzice uczestniczki postanowili kupić „im” mieszkanie, czy też zrobić to „dla dzieci”.

Zdaniem Sądu Rejonowego, z całokształtu okoliczności istotnych w sprawie wynika, że pieniądze przekazane na zakup mieszkania przez rodziców uczestniczki zostały darowane obojgu małżonkom na początku ich wspólnej drogi życiowej.

O kosztach orzeczono w na zasadzie art. 520 § 1kpc.

Powyższe rozstrzygnięcie apelacją zaskarżyła uczestniczka w zakresie rozstrzygnięcia Punktu III. i IV. i wniosła o:

- zmianę przedmiotowego postanowienia poprzez ustalenie, iż uczestniczka poniosła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny, w wysokości 80 % wartości nabytego lokalu, położonego przy ulicy (...) w P., tj.: 80% z 214.000 złotych co daje 171.200 złotych, oraz zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy, tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym oraz rozliczenia wydatków, stosownej kwoty, z uwzględnieniem poniesionego nakładu, w terminie roku od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie,

ewentualnie uczestniczka wniosła o:

- odroczenie terminu spłaty wnioskodawcy przez uczestniczkę, na podstawie art. 212 § 3 k.c., do trzech lat od uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, w sytuacji nieuwzględnienia wniosku zawartego w punkcie 1. petitum apelacji

- zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Powyższemu rozstrzygnięciu uczestniczka zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 33 pkt 2 i 10 KRiO w zw. z art 45 KRiO poprzez błędne przyjęcie, iż środki przekazane przez rodziców uczestniczki, stanowiły darowiznę na rzecz obojga uczestników, gdzie z zebranego w sprawie materiału dowodowego (zeznania świadków K. P. oraz Z. P. — darczyńców, Izabeli K., B. H., wyjaśnień uczestniczki), wynika, iż środki przekazane na zakup mieszkania zostały przekazane w drodze darowizny na rzecz uczestniczki, zaś darczyńcy inaczej nie postanowili w tym zakresie.

- naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na odmówieniu wiarygodności zebranemu sprawie materiałowi dowodowemu przedstawionemu przez uczestniczkę (zeznania świadków K. P. oraz Z. P. — darczyńców, I. K., B. H., wyjaśnień uczestniczki) i przyjęcie, iż uczestniczka nie poczyniła nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, pod postacią środków pieniężnych przeznaczonych na zakup mieszkania, tj.: 80% wartości zakupionego lokalu.

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (osobowych źródeł osobowych wskazanych w punkcie 2. zarzutów), tj.: poprzez zaprzeczenie okoliczności, jakoby środki darowane na zakup mieszkania uczestników zostały darowane wyłącznie na rzecz uczestniczki w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jakoby darczyńcy postanowili, iż darowane środki pieniężne, zostały przekazane na rzecz obojga uczestników.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, iż z zeznań świadków (darczyńców - K. P. oraz Z. P., I. K., B. H.) oraz wyjaśnień uczestniczki, wynika, iż rodzice przekazali środki na zakup mieszkania „im” czy też chcieli zrobić to „dla dzieci”. W ocenie apelującej - co było podnoszone w toku postępowania, należało przez to rozumieć zakup mieszkania dla uczestniczki oraz jej syna, zaś sami darczyńcy wskazywali, iż właśnie tak określali swoją córkę i wnuka. Co więcej, zeznający w sprawie świadkowie, zarówno wnioskowani przez wnioskodawcę, jak i uczestniczki, podnosili, iż uczestnicy nie posiadali żadnego wartościowego majątku, za wyjątkiem symbolicznej, pochodzącej z prezentów

ślubnych, kwoty pieniężnej. Tym samym bezsporna pozostała okoliczność, iż kwota zakupu lokalu w tym zakresie, została pokryta przez rodziców uczestniczki.

Apelująca wskazała, iż Sąd I instancji, nie wskazuje, na jakich dowodach się oparł dokonując takiej oceny stanu faktycznego, nie wynika też z zebranego w sprawie materiału dowodowego ażeby, rodzice wnioskodawcy partycypowali w jakimkolwiek zakresie w kosztach zakupu lokalu mieszkalnego.

Dalej podnoszono, iż przesłuchiwani w charakterze świadków darczyńcy – małżonkowie P., wskazywali, nie tyle że ich wolą było przekazanie środków pieniężnych tytułem darowizny na rzecz obojga małżonków, ale że ich wolą było przekazanie środków dla ich córki (w konsekwencji również dla swojego wnuka. Tak więc nie składali w tym zakresie żadnego dodatkowego oświadczenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykracza poza granice wskazane w art. 233 § 1 kpc i Sąd Odwoławczy w całości je uznaje i podziela.

Rozprawę z twierdzeniami apelacji rozpocząć należy od oceny zarzutu naruszenia prawa procesowego, albowiem jego ocena pozostaje w ścisłym związku z przedstawionymi zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego.

Dokładna analiza akt sprawy w szczególności dowód ze źródeł osobowych doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, iż zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów uznać należy za chybiony w całości.

Przede wszystkim wskazać należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena wiarygodności i mocy dowodów zgromadzonych w sprawie, a dokonana przez Sąd Rejonowy była prawidłowa i nie budziła zastrzeżeń z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego. Co istotne tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IC CKN 1316/00, Lex nr 80273).

Uczestniczka w trakcie całego postępowania stała na stanowisku, iż jej nakład na majątek wspólny w postaci spółdzielczo własnościowego prawa do lokalu jest większy i odpowiada 80 % wartości zakupu lokalu. Co istotne zdaniem uczestniczki nakład ten pochodził z jej majątku osobistego, a to darowizn jakie czynili rodzice uczestniczki na pokrycie 80 % ceny zakupu ww. nieruchomości lokalowej. Spór zatem sprowadzał się do oceny czy niewątpliwie czynione darowizny - dokonywane była na majątek osobisty uczestniczki czy też na majątek wspólny stron niniejszego sporu, a podówczas młodych małżonków.

Ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie, wbrew wywodom autora apelacji, uznać należy za prawidłowe.

Nie sposób podzielić poglądów apelującej, że K. P. i Z. P. czynili omawiane darowizny tylko na rzecz swojej córki – uczestniczki Angielki S. i jej syna, a swojego wnuka. Wprawdzie zgodnie z powoływanym w apelacji art. 33 pkt 2 krio do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił, to jednak analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy prowadzi do niewątpliwego wniosku, iż darowizna została dokonana na rzecz obojga małżonków.

Na taki wniosek wskazuje przede wszystkim doświadczenie życiowe. Mianowicie jeżeli rodzice pragnąc pomóc młodym małżonkom w początkowych okresach małżeństwa dokonują na ich rzecz darowizn, w szczególności na

uiszczenie części ceny zakupu czy remont mieszkania, w którym będą zaspakajać swoje potrzeby mieszkaniowe – to zwykle dokonują ich na rzecz całej rodziny, czyli obojga małżonków. W szczególności, że jak to ma miejsce w niniejszej sprawie część ceny nabycia lokalu pochodziła już z majątku wspólnego stron, jak również oboje małżonkowie zgodnie z treścią umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego stali się właścicielami lokalu. O ile aktualnie darczyńcy prezentują stanowisko, iż darowizna od początku czyniona była na rzecz uczestniczki, to jednak zachowanie tychże świadków w momencie dokonywania darowizny temu przeczy. K. i Z. P. nigdy w sposób wyraźny nie akcentowali małżonkom, że darowiznę czynią tylko na rzecz córki. Zaś angażując wnioskodawcę we wspólny z ojcem uczestniczki remont lokalu - utwierdzali wnioskodawcę w przekonaniu, iż czynione darowizny wchodzi do majątku wspólnego stron. W ocenie Sądu Okręgowego gdyby wolą rodziców uczestniczki było dokonanie darowizny wyłącznie dla córki, to uzewnętrzniliby to w sposób czytelny np. poprzez uwidocznienie tej woli przy zawarciu umowy (np. poprzez nabycie tylko przez uczestniczkę nieruchomości lokalowej, albo określenie w niej stosownych udziałów), czy też pomijałoby jej małżonka przy tej czynności. W szczególności, iż sami rodzice Angielki S. odgrywali decydującą rolę w wyborze mieszkania, negocjacjach, jak i już sfinalizowaniu i finansowaniu zakupu mieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadków jak i wyjaśnienia stron, generalnie pozwoliły na odtworzenie stanu faktycznego sprawy w zakresie zakupu i źródeł sfinansowania lokalu. Co do charakteru samej darowizny to należy podkreślić, iż w zależności od tego czy świadkowie pochodzili z kręgu uczestniczki czy wnioskodawcy prezentowali korzystny dla poszczególnej strony okoliczności. Świadczenie zawnioskowane przez J. S. w ogóle nie wiedzieli o żadnych darowiznach, a wręcz stali na stanowisku, iż to z zarobków J. S. pokryto cenę nabycia mieszkania. Świadczenie zawnioskowane przez uczestniczkę z kolei w większości wskazywali, iż mieszkanie rodzice kupili dla córki i wnuka.

W tej sytuacji kluczowe znaczenie dla oceny wiarygodności przedstawianych wersji mają zeznania świadka I. K. - należącej do najbliższego kręgu krewnych uczestniczki. Świadek ten spontanicznie wyraził się, iż „rodzice A. postanowili kupić im mieszkanie”, tuż po tym gdy opisywał sytuację mieszkaniową małżonków S.. Te zeznania nie budzą wątpliwości co do celu darowizny - wspólne mieszkanie dla małżonków. Dopiero później, po paru chwilach, I. K. zeznała, iż ogólnie było mówione, że mieszkanie jest dla córki i wnuka. Jednakże słusznie Sąd I instancji zasadnicze znaczenie przypisał pierwszemu fragmentowi zeznań. Kolejne stwierdzenia są już wynikiem przemyślanej wypowiedzi, a zatem w konfrontacji ze spontanicznością początkowej fazy zeznań nie mogą być pożytywane jako doprecyzowanie wyraźnego stwierdzenia i jako takie są pozbawione waloru wiarygodności. Pośrednio wniosek o dokonaniu darowizny na rzecz obojga małżonków potwierdza również B. H.. Podkreśliła ona bowiem, iż „K. bardzo szanowała J. i nigdy nie słyszałam zastrzeżenia, że pieniądze są tylko dla jej córki.”

W tych okolicznościach ocena tak prezentowanych zeznań wszystkich świadków, często zeznań składanych przez pryzmat emocji targających świadkami, a dotyczącymi zaistniałej sytuacji – winna być oceniana właśnie przez wyżej akcentowane zasady doświadczenia życiowego.

A zatem ponownie podkreślić należy, że czynione darowizny przez rodziców uczestniczki w początkowych latach małżeństwa stron, celem zakupu przez nich mieszkania, i to tuż po narodzinach dziecka, przy jednoczesnym bardzo dobrym poznaniu przez darczyńców zięcia w związku ze wspólnym zamieszkiwaniem – wyraźnie wskazuje, iż wolą rodziców uczestniczki, wbrew twierdzeniom apelacji, było dokonanie darowizny na rzecz obojga małżonków.

Takim ustaleniom i ocenie stanu faktycznego nie sposób przypisać przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zarzucanego w apelacji.

Podstawy naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie uzasadnia wywód przedstawiający odmienną ocenę szczegółowych faktów składających się na stan faktyczny stanowiący jako całość podstawę orzeczenia co do istoty sprawy, choćby ten wywód odpowiadał regułom logiki. Wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie uczestników postępowania może być odmiennie od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. Dlatego też przedstawianie własnej oceny wiarygodności dowodów może mieć wartość tylko w

takim zakresie, w jakim uzasadnia zarzut naruszenia wymienionych w art. 233 § 1 k.p.c. reguł oceny zgromadzonego materiału (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 stycznia 2004 r. syg. akt IV CK 339/02) – co jednak nie nastąpiło w niniejszej sprawie.

W tych okolicznościach również zarzut naruszenia art. 33 pkt 2 i 10 krio uznać należy za chybiony. Skoro darowizny czynione były na rzecz obojga małżonków to weszły w skład majątku wspólnego stron. Powyższe przepisy nie mogły zatem znaleźć zastosowania przy rozliczaniu nakładów i wartości dzielonego majątku stron.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 385 kpc należało orzec jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach oparto o treść art. 520 § 1 k.p.c nie znajdują podstaw do dokonania rozliczenia na zasadach ogólnych.